



Jakub Wrona i Kuba Słowik z Fundacji Społecznej „Progres” chcieliby w przyszłym roku swoją kampanię rozwinąć i włączyć do niej markety

na pewno skądś przyjeżdżają, nie są z Tarnowa.. Od rana do wieczora proszą o pieniądze na obiad. Ludzie dają, więc jak oni pójdą pracować, skoro więcej zarobią na żebraniu? – dodaje.

– Znamy żebrzących, którzy mają swoje dochody, renty czy emerytury, na tyle wysokie, że nie kwalifikują się do otrzymywania regularnej pomocy z ośrodka pomocy społecznej. Zebrane to dla nich sposób na dorobienie sobie – mówi Jakub Wrona, prezes fundacji.

CO FUNDUJESZ?

Oczywiście nie znaczy to, że na ulicach proszą o pomoc jedynie oszuści, którym nie chce się pójść do pracy. Jak przekonują organizatorzy kampanii, dając pieniądze na ulicy nawet tym najbardziej potrzebującym, krzywdzimy ich.

– Kiedy po paru, a nawet parunastu miesiącach przebywania na ulicy, osoba bezdomna trafia do placówki stacjonarnej, najczęściej jest w gorszej kondycji psychofizycznej i jest to w dużej mierze wina osób, które wspierały ją drobnymi kwotami dawanymi na ulicy, najczęściej w dobrej wierze. To właśnie dzięki tej jałmużnie udało się jej tak długo trwać w tym stanie – przekonuje Kuba Słowik. Akcja „Pomagaj inaczej” miała na celu uświadomić ludziom, że pomagając na ulicy, fundują tym osobom alkohol, narkotyki, agresję, przemoc, summa summarum – zmarnowane życie. – Nikt w dużych miastach nie może powiedzieć, że jest głodny,

że brak mu ubrania i schronienia. Najczęściej jeśli jest głodny, to tylko dlatego, że nie chce mu się pójść parę ulic dalej do kuchni dla ubogich, a schronienia nie posiada, bo wie, że będzie musiał się dostosować do regulaminu placówki – przekonuje Kuba.

REALNA POMOC

Wielu nie zdaje sobie sprawy, jak dużo jest organizacji rządowych, kościelnych, pozarządowych, które udzielają pomocy potrzebującym, nie wiedzą o istnieniu Domu dla Bezdomnych Mężczyzn, noclegowni czy licznych kuchni dla ubogich, głównie przy parafiach.

Caritas w każdym większym mieście, w Tarnowie, Nowym Sączu, Limanowej, Bochni, Brzesku, Dąbrowie Tarnowskiej i Dębicy prowadzi jedną lub dwie kuchnie dla ubogich. Dodatkowe prowadzą je zakony. – Każdy głodny dostanie jeść. Wymagamy jedynie systematyczności w przychodzeniu – mówi ks. Krzysztof Majerczak z tarnowskiej Caritas.

– Z jednej strony dokarmiamy, ale też mobilizujemy do zmiany życia. Angażujemy do uczestnictwa w nabożeństwach, do pomocy przy przygotowywaniu posiłków – mówi ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor tarnowskiej Caritas. Warunkiem pobytu jest też trzeźwość. – Te wymagania zmierzają do tego, aby pomóc wyjść potrzebującym z ich trudnej sytuacji. Wiadomo, z dnia na dzień nikt się nie zmieni, ale przynajmniej spróbuje np. wytrzymać w trzeźwości trzy tygodnie, potem to będzie półtora miesiąca, a potem może pół roku. I to będzie realna pomoc – przekonuje Kuba Słowik.

Beata Malec-Suwara

POMAGAJ INACZEJ

Dajesz pieniądze na ulicy?

NIE POMAGASZ. **CZASEM LEPIEJ NIE DAWAĆ**, BO TYM, KTÓRZY PROSZĄ, MOŻNA ZAFUNDOWAĆ ZMARNOWANE ŻYCIE.

Dajesz pieniądze na ulicy? Nie pomagasz – to tytuł kampanii społecznej przeprowadzonej przez tarnowską Fundację Społeczną „Progres” przy współudziale instytucji i organizacji pozarządowych zaangażowanych w działalność na rzecz potrzebujących. – Na co dzień zajmujemy się pomocą społeczną. Nasz pomysł na akcję zainicjowały podobne przedsięwzięcia podejmowane w wielu miastach w Polsce, ale wynikał z realnej potrzeby – mówi Kuba Słowik z fundacji.

ŻEBRANIE – DORABIANIE

Z analizy i obserwacji organizatorów akcji wynika, że problem żebractwa w Tarnowie narasta. Miejsca, gdzie trudno nie spotkać kogoś, kto wyciąga rękę po pomoc, to okolice dworca, ul. Krakowska i Wałowa. Bywa, że ludzie chodzą od domu do domu.

– Nie ma dnia, żeby ktoś do mnie nie podszedł – mówi pani Józefa, która prowadzi niewielki handel u zbiegu ulic Wałowej i Katedralnej. – Ciągłe tutaj żebrzą takie młode chłopaki, jest ich trzech,

REKLAMA

Szukasz pracy?

Zostań Opiekunem Osoby Starszej



SENIOR VIP

Prześlij nam swoje CV
cv@seniorvip.pl

seniorvip.pl

☎ 222 478 110 ☎ 222 478 114

Oferujemy:

- pracę na terenie Niemiec
- legalne zatrudnienie
- wsparcie koordynatora
- zakwaterowanie i wyżywienie
- atrakcyjne wynagrodzenie
- naukę języka niemieckiego

Oczekujemy:

- milego i ciepłego usposobienia
- cierpliwości do osób starszych
- znajomości języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym
- gotowości wyjazdu do Niemiec na co najmniej 2 miesiące

MĄDRE MIŁOSIERDZIE

KS. RYSZARD PODSTOŁOWICZ, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej

– Jesteśmy zobowiązani do miłości, do miłosierdzia, jałmużny, ale także do roztropności. Rozwiązaniem nie może być dawanie pieniędzy ludziom na ulicy, choć wiele ludzi robi to z serca i głębokiego przekonania, że robi dobrze. Apelowalbym o mądre miłosierdzie. Caritas, wspierając osoby potrzebujące, mobilizuje je także do zmiany swego postępowania. Jeśli chcemy wesprzeć dożywianiem osób potrzebujących, wystarczy, że wpłacając pieniądze, zaznaczymy, że mają zostać przeznaczone na taki właśnie cel. Instytucje nie zawsze oczekują finansowej pomocy, mogą to być także dary rzeczowe. Nie chodzi jednak o posprzątanie sobie mieszkania. Nawet jeśli ktoś jest biedny, ma swoją godność.

